





## W skrócie

**LTTE ODRZUCA OSKARZENIA DO OBRZĘDÓW MACHAKRY**  
Tamilskie ugrupowanie „Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Świątynia” (LTTE) odrzuciło oskarżenia, jakoby jego członkowie dokonali w poniedziałek masakry ludności syngaleskiej w wiosce Udukkulam. Zgłosił o to „Ludowy Rewolucyjny Front Wyzwolenia” (ERPRF) potwierdził we wtorek, że dysponuje dowodami, iż masakry dokonali członkowie LTTE.

**KARDYNAŁ MACHARSKI PRZYBYŁ DO RZYMU**  
W związku ze zbliżającym się 10-leciem pontyfikatu papieża Jana Pawła II niedługo uda się do Rzymu kardynał Mieczysław Macharski, który w tym czasie przebywał w Warszawie. Kardynał przybył 10 bm. pierwszą grupą biskupów polskich na czele z metropolitą krakowskim kardynałem Franciszkiem Macharskim.

**DEJIN KOLUMBIA**  
Tysiące mieszkańców Nowego Jorku i Filadelfii wzięły udział w tradycyjnych ulicznych paradach z okazji 499 rocznicy odkrycia Ameryki.

**RADZIECKIE SAMOCHODY NA BRITYSKI RYNEK**  
Przedstawiciele radzieckiego przemysłu samochodowego oraz angielskiej firmy „Lada Cars” podpisały w Londynie porozumienie na dostawę w 1989 roku 40 tys. samochodów „Ladów”, które w znacznej mierze trafią do sprzedaży w brytyjskim rynku pod nazwą „Lada”.

**OFIARY BOJKI W DYSKOTECE**  
6 dziewcząt zginęło, a 12 osób odniosło obrażenia w wyniku ataku, który dobiegł do końca w dyskotekę na terenie Johna. Policja bada przyczynę zdarzenia, które miało miejsce w chwili, gdy w dyskotekę wchodziła grupa dziewcząt, które miały być ofiarami ataku.

**PRZEDSTAWICIELE SŁUŻBY WETERANÓW ANDALUZJI**  
Przedstawiciele służby weteranów Andaluzyj (północna Hiszpania) poinformowali, że na terenie tej prowincji panuje epidemia, w wyniku której padło 18 koni, 140 koni jest ciężko chore. Władze obawiają się, że wybuchła epidemia tzw. końskiej dżumy.

**STRZAŁEK WYRZUTY DESZCZ**  
Wobec ekipy strażacko-strażackiej, która usiłowała zgaszyć pożar w jednym z magazynów w zachodniej Hiszpanii, strażnicy z przemocą wystrzelili z pistoletów. Pożar zniszczył 3 tys. hektarów lasów i w sąsiedztwie świątyni. Władze obawiają się, że wybuchła epidemia tzw. końskiej dżumy.



## Przed progiem samodzielności

Jak wczoraj informowaliśmy, uroczysta inauguracja roku akademickiego w Filii Uniwersytetu Warszawskiego była okazją do wręczenia pracownikom uczelni wysokich odznaczeń państwowych. Wśród odznaczonych Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski są również doc. dr hab. Bogdan Wierzbicki — prezydent miasta, prof. dr hab. Józef Wierzbicki — kierownik Studium Wojskowego, prof. dr hab. Józef Wierzbicki — kierownik Studium Wojskowego, prof. dr hab. Józef Wierzbicki — kierownik Studium Wojskowego, prof. dr hab. Józef Wierzbicki — kierownik Studium Wojskowego.

Miło nam donieść, iż kilku innych pracowników naukowych otrzymało nominacje: na stanowisko profesora — prof. dr hab. Józef Wierzbicki, na stanowiska docentów — prof. dr hab. Stefan Meller, dr hab. Jacek Morzycki i dr hab. Adam Monikowski.

Gratulujemy!

## Z większą wiedzą w nową rolę...

...wiedzę trzynastu młodych radnych WRN i rad stopnia podstawowego w woj. łódzkiego uczestniczących w obozie „Awangarda XXI wieku”. Rozpoczął się on w domu wypoczynkowym FWP „Mazur” w Wydmachach.

Podczas dwutygodniowego pobytu chętnie i dokładnie poznali historię i tradycje woj. łódzkiego, samorząd terytorialny — mówi komendant obozu Marian Sienkiewicz. Myli się jednak ten, kto sądzi, że odbywać się to będzie na tchnących nudą wykładach. Oczywiście, prelekcje są niezbędne, ale stawiamy na szeroką otwartą wymianę opinii i dyskusję. W taki sposób radni skutecznie poznają swą rolę, zadania i możliwości działania.

W programie nie zabrakło zajęć w grupach zainteresowań — komputerowej, video, fotograficznej, dziennikarskiej, klubie myśli politycznej. Zaplanowano także spotkania z przedstawicielami KW PZPR, WRN i Urzędu Wojewódzkiego. (in)

## Run na czarne porzeczki

Ciąg dalszy ze str. 1

bloniach) wypełnia porzeczki. Na to owoce otworzyły się rynki na wschodzie i zachodzie.

Innymi słowy, znacznie wzrosło zainteresowanie kontraktacją czarnych porzeczki. Spodziewany jest też większy popyt w tzw. sprzedaży wolnorynkowej.

Zatem w woj. łódzkiej samodzielną czarną porzeczki mogą się nie pojawić w wolnej sprzedaży. WSO w Łodzi oblicza, że umożliwiłby zakup niewielkich ilości właścicielom działek ogrodniczych.

Mogą być też trudności z nabyciem sadzonek wiśni. Już od połowy września do ZZO zgłaszają się klienci z prośbami o kupno 500 czy 700 sadzonek. Czy wszystkich wystarczy — trudno powiedzieć. Przetakacje z PNOIS jeszcze trwają.

Z podażą innych gatunków będzie lepiej. Nie zabraknie jabłoni i gruszy. Jedynie sliwy może być trochę mało. Pod dostatkiem jest natomiast sadzonek truskawek. (dz)

Dotowanie producenta, to pośrednie zwiększanie ceny

podstawy. Zwiększenie ceny podstawy, aby odcisnąć wyzyskiwanie magnetowid. Do wypełnienia niezbędnych druków potrzebny był numer fabryczny. Przystąpiono więc do oświetlania pudła, w którym znajdował się aparat. Pod warstwą rozdrobnionego sty-

ropianu celnik, na oczach właściciela, wyznaczył tekturową atrapę, w której zmieszano wosk i wodę mineralną. Nasz rodak na ten widok zbladł i nie mógł przez dłuższą chwilę wypowiedzieć ani słowa. Po wyjaśnieniu okazało się, że przy jednej z autostopów we Włoszech zaferowano mu kupno, po bardzo atrakcyjnej cenie (ok. 180 tys. zł) wysokiej klasy magnetowidu. Był tak uradowany tym zakupem, że nawet nie sprawdził zawartości pudła, w którym umieszczono owe cudo techniki (PAP)

Do jednego z celników zgłosił się rodak, który wrócił z Rzymu, aby odcisnąć wyzyskiwanie magnetowid. Do wypełnienia niezbędnych druków potrzebny był numer fabryczny. Przystąpiono więc do oświetlania pudła, w którym znajdował się aparat. Pod warstwą rozdrobnionego sty-

ropianu celnik, na oczach właściciela, wyznaczył tekturową atrapę, w której zmieszano wosk i wodę mineralną. Nasz rodak na ten widok zbladł i nie mógł przez dłuższą chwilę wypowiedzieć ani słowa. Po wyjaśnieniu okazało się, że przy jednej z autostopów we Włoszech zaferowano mu kupno, po bardzo atrakcyjnej cenie (ok. 180 tys. zł) wysokiej klasy magnetowidu. Był tak uradowany tym zakupem, że nawet nie sprawdził zawartości pudła, w którym umieszczono owe cudo techniki (PAP)

Do jednego z celników zgłosił się rodak, który wrócił z Rzymu, aby odcisnąć wyzyskiwanie magnetowid. Do wypełnienia niezbędnych druków potrzebny był numer fabryczny. Przystąpiono więc do oświetlania pudła, w którym znajdował się aparat. Pod warstwą rozdrobnionego sty-

ropianu celnik, na oczach właściciela, wyznaczył tekturową atrapę, w której zmieszano wosk i wodę mineralną. Nasz rodak na ten widok zbladł i nie mógł przez dłuższą chwilę wypowiedzieć ani słowa. Po wyjaśnieniu okazało się, że przy jednej z autostopów we Włoszech zaferowano mu kupno, po bardzo atrakcyjnej cenie (ok. 180 tys. zł) wysokiej klasy magnetowidu. Był tak uradowany tym zakupem, że nawet nie sprawdził zawartości pudła, w którym umieszczono owe cudo techniki (PAP)

Do jednego z celników zgłosił się rodak, który wrócił z Rzymu, aby odcisnąć wyzyskiwanie magnetowid. Do wypełnienia niezbędnych druków potrzebny był numer fabryczny. Przystąpiono więc do oświetlania pudła, w którym znajdował się aparat. Pod warstwą rozdrobnionego sty-

ropianu celnik, na oczach właściciela, wyznaczył tekturową atrapę, w której zmieszano wosk i wodę mineralną. Nasz rodak na ten widok zbladł i nie mógł przez dłuższą chwilę wypowiedzieć ani słowa. Po wyjaśnieniu okazało się, że przy jednej z autostopów we Włoszech zaferowano mu kupno, po bardzo atrakcyjnej cenie (ok. 180 tys. zł) wysokiej klasy magnetowidu. Był tak uradowany tym zakupem, że nawet nie sprawdził zawartości pudła, w którym umieszczono owe cudo techniki (PAP)

Do jednego z celników zgłosił się rodak, który wrócił z Rzymu, aby odcisnąć wyzyskiwanie magnetowid. Do wypełnienia niezbędnych druków potrzebny był numer fabryczny. Przystąpiono więc do oświetlania pudła, w którym znajdował się aparat. Pod warstwą rozdrobnionego sty-

## Ślad prawdy

Ciąg dalszy ze str. 1

szy idąc ze wschodu, a nie z zachodu.

— Chce pan powiedzieć, że to właśnie zdecydowało, iż go nie zdobywaliśmy?

— Może tak, może nie. W każdym razie dywizja została wzięta do walki dopiero kilka tygodni później, kiedy to po zwycięskiej operacji smoleńskiej, wojska radzieckie wkroczyły już w rejonie Orszy na teren Białorusi i powoli zbliżyły się do linii Lenino-Drybin.

— Na kilkanaście godzin przed planowanym terminem rozpoczęcia tej walki, wasi zwiadowcy przyniosli meldunki, z których niebezpiecznie wynikało, że w całym pasie natarcia dywizji, Niemcy są uzbrojeni po zęby. Jeden z waszych oficerów powiedział wtedy wprost: „Jeśli do natarcia dojdzie, można uważać, że 50 procent naszego batalionu już nie ma”. Ale czy rzeczywiście musieliśmy do tego natarcia?

— Najpierw pewne wyjaśnienie: to oczywiście, że Niemcy stawiali wówczas wszystko na jedną kartę. Zdawali sobie sprawę, że jeśli nie wycofają się, to dalsze cofanie się nie tylko otworzy Armii Czerwonej drogę na Mińsk i Homel. Byłoby to także równoznaczne z utratą ich głównej magistrali komunikacyjnej, która łączyła północ z południem. Nic więc dziwnego, że właśnie w rejonie Lenino-Drybin dobiegła nas ta potęga. Z rozpoznania, które przeprowadziliśmy 10 i 11 października, wynikało, że dowódca Grupy Armii „Srodek”, feldmarszałek von Kluge, ciągle otrzymuje dodatkowe posiłki, w tym jednostki SS, i ogromne siły lotnicze. Meldunki te zostały przekazane gen. Górkowi, dowódcy 33 armii, w składzie której miała walczyć

nasza dywizja. Niestety, kiedy późnym wieczorem, 11 października, w sztabie skończyła się narada, okazało się, że informacje zdobyte przez polskie kompanie rozpoznawcze w najbliższym stopniu nie wpłynęły na zmianę decyzji. Górkowi podtrzymał wcześniejszy rozkaz: należy przeprowadzić nowe rozpoznawanie walki, które powinno przekształcić się w ogólne natarcie.

— I gen. Berling nie próbował wpłynąć na zmianę tego rozkazu?

— Owszem, próbował, starał się o anulowanie decyzji. Jednak bez rezultatu. Górkowi, że nasze rozpoznawanie nie odpowiada stanowi faktycznemu. Przypuszczał nawet, że Niemcy... w ogóle wycofali się z zajmowanych pozycji.

— Zdaniem wielu uczestników bitwy pod Lenino to takiego zadania jak rozpoznawanie walki wystarczyło rzucić do boju małe oddziały, które swym zachowaniem spowodowałyby Niemców do otwarcia ognia i ujawnienia tym samym pozycji ogniowych. Twierdzi, że niepotrzebnie ruszono do natarcia siłą całego batalionu.

— Dokładnie to samo mówi i pisze od wielu lat Sokorski. Było to oczywiście o pozycję.

— Może zatem zbyt nieśmiało oponowaliście?

— Proszę pani, w wojsku nie dyskutuje się, czy rozkaz jest słuszny, czy nie. Rozkaz jest po to, aby go wypełnić. Przedłożyliśmy swoje sugestie dowódcy 33 armii. Berling zaproponował przeprowadzenie rozpoznania wyłącznie patrolami. Ponieważ jednak zapadła decyzja, że mamy brać udział w tej bitwie — to udział w niej wzięliśmy. I to ze znakomitym rezultatem: na przestrzeni 3-4 kilometrów przełamaliśmy przeciwną front. W dodatku przełamaliśmy go zupełnie sami, bo dywizjom radzieckim nie udało się to.

— Henryk Różański, wówczas żołnierz 1 Batalionu pułku, w swoich wspomnieniach pisał (...). Ilość artylerii, jaką zgromadzono na naszym odcinku, była tak ogromna, siła ognia, jaką mógł sprowadzić na nas, była tak potężna, że opór niemiecki wywodził się nam wprost niemożliwy. (...) Byliśmy tego pewni. I gdy ruszyliśmy do natarcia, okazało się, że artyleria ani nie zniszczyła środków ogniowych Niemców, ani nie przyspieszyła ich do ucieczki. Co się więc stało?

— Zostało skrócone przygotowanie artylerii, która walczyła z ogniem. Trwał trzy godziny, a trwał załadowanie czterdziestu minut. I tym razem również stało się to sprawą Górkowa.

— Czy jak na jedną bitwę nie za dużo fatalnych decyzji dowódcy armii?

— Jeśli podtekst tego pytania jest taki, czy chodziło o zniszczenie polskiej jednostki — moja odpowiedź brzmi „nie”. Sądzę, że gen. Górkowi był po prostu bardzo złym dowódcą. Generali Stłżemienko, szef Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego wciąż otrzymywali meldunki świadczące o tym, że 33 armia zwyciężyła. Niemcy nie tracili siły, które nie mogły mieć żadnego znaczenia dla przebiegu wojny. Zresztą, za fatalne dowodzenie, Górkowi został w końcu postawiony przed sądem. I to dwukrotnie. Raz za działania na Froncie Zachodnim, kiedy to usunął go z zajmowanego stanowiska za popełnienie błędów, a po raz drugi na Dolnym Śląsku — za Budziszyn.

— Sprzedaż materiału szkolno-karskiego rozpocznie się na dobre około połowy października. W końcu tygodnia sklepy powinny być już w pełni zaopatrzone.

WSOP w Łomży zamierza zmodyfikować umowy z producentem tak, aby zapewnić sobie pierwszeństwo lub wyłączenie w skupie surowca. Obecnie spółdzielnia daje dotację do zakupu materiału szkolno-karskiego. Zobowiązuje się do zapewnienia w środki produkcji oraz surowca. W zamian wymaga dostaw surowca. Nowe umowy określają wzajemne świadczenia i ograniczają konkurencję. Spółdzielnia inwestuje w producenta, a wspólne efekty w postaci gotowego surowca — trafiają do różnych odbiorców, którzy „przebijają” cenę paroma złotymi, mówi prezes spółdzielni.

Dotowanie producenta, to pośrednie zwiększanie ceny podstawy. Zwiększenie ceny podstawy, aby odcisnąć wyzyskiwanie magnetowid. Do wypełnienia niezbędnych druków potrzebny był numer fabryczny. Przystąpiono więc do oświetlania pudła, w którym znajdował się aparat. Pod warstwą rozdrobnionego sty-

ropianu celnik, na oczach właściciela, wyznaczył tekturową atrapę, w której zmieszano wosk i wodę mineralną. Nasz rodak na ten widok zbladł i nie mógł przez dłuższą chwilę wypowiedzieć ani słowa. Po wyjaśnieniu okazało się, że przy jednej z autostopów we Włoszech zaferowano mu kupno, po bardzo atrakcyjnej cenie (ok. 180 tys. zł) wysokiej klasy magnetowidu. Był tak uradowany tym zakupem, że nawet nie sprawdził zawartości pudła, w którym umieszczono owe cudo techniki (PAP)

Do jednego z celników zgłosił się rodak, który wrócił z Rzymu, aby odcisnąć wyzyskiwanie magnetowid. Do wypełnienia niezbędnych druków potrzebny był numer fabryczny. Przystąpiono więc do oświetlania pudła, w którym znajdował się aparat. Pod warstwą rozdrobnionego sty-

ropianu celnik, na oczach właściciela, wyznaczył tekturową atrapę, w której zmieszano wosk i wodę mineralną. Nasz rodak na ten widok zbladł i nie mógł przez dłuższą chwilę wypowiedzieć ani słowa. Po wyjaśnieniu okazało się, że przy jednej z autostopów we Włoszech zaferowano mu kupno, po bardzo atrakcyjnej cenie (ok. 180 tys. zł) wysokiej klasy magnetowidu. Był tak uradowany tym zakupem, że nawet nie sprawdził zawartości pudła, w którym umieszczono owe cudo techniki (PAP)

Do jednego z celników zgłosił się rodak, który wrócił z Rzymu, aby odcisnąć wyzyskiwanie magnetowid. Do wypełnienia niezbędnych druków potrzebny był numer fabryczny. Przystąpiono więc do oświetlania pudła, w którym znajdował się aparat. Pod warstwą rozdrobnionego sty-

ropianu celnik, na oczach właściciela, wyznaczył tekturową atrapę, w której zmieszano wosk i wodę mineralną. Nasz rodak na ten widok zbladł i nie mógł przez dłuższą chwilę wypowiedzieć ani słowa. Po wyjaśnieniu okazało się, że przy jednej z autostopów we Włoszech zaferowano mu kupno, po bardzo atrakcyjnej cenie (ok. 180 tys. zł) wysokiej klasy magnetowidu. Był tak uradowany tym zakupem, że nawet nie sprawdził zawartości pudła, w którym umieszczono owe cudo techniki (PAP)

## Dzień pamięci Białystok

Ciąg dalszy ze str. 1

żem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski został odznaczony mjr rez. Krzysztof Wojtowicz, natomiast Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali Antoni Jabłoński i Jan Lewsza. Dekoracji dokonał sekretarz KW PZPR — Włodzimierz Kolożdzki.

W części artystycznej wystąpili artyści scen warszawskich. (g)

## Capistrzyk przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej

W godzinach wieczornych na ulicach Białegostoku odbył się capistrzyk z pochodniami. Uczestniczyli w nim uczniowie białostockich szkół, harcerze, kombatanckie, żołnierze. Przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej stanęła kompania honorowa WP ze sztandarem i orkiestra. Obok podanego znicza ustawili się liczni pocztą sztandarową. Na placu i przyległych ulicach — mieszkający wśród nich liczne grono uczestników drugiej wojny światowej. Wielu z odznaczonymi i bojowymi medalami.

— Czy do błędnych decyzji zalicza pan również atak I PP na Trigubową, która miała zdobywać radziecką, 290 dywizję piechoty?

— Może rzeczywiście ten rozkaz był niepotrzebny. Gdyby jednak nie było ataku na Trigubową, być może nie byłoby również całego pierwszego pułku, który tylko w ten sposób mógł otrzymać jakieś wsparcie.

— A czy w ogóle bitwa pod Lenino była potrzebna?

— Takie pytania do niczego nie prowadzą. Mogłoby powiedzieć podobnym: czy była potrzebna bitwa pod Monte Cassino? Przecież także nie. Ale i ta pod Monte Cassino, i ta pod Lenino, i Narwik, i Tobruk są bitwami, które weszły do historii oręża polskiego. Bez tych bitew nie byłoby całej historii wojny polsko-radzieckiej, a więc i wojny polskiej w Polsce. I w sumie tylko to się liczy, a nie rozważanie — czy to miało sens, czy nie miało; czy mogło mieć inny przebieg, gdyby postawa żołnierzy była inna, czy nie było to niezmienne, pewnie by zmieniło. Ze wsparciem lotnictwa radzieckiego inaczej potoczyłaby się prawdopodobnie bitwa o Wal Miedzijski, pod Siedliskiem, pod Kolożdzkiem. Proszę mi jednak powiedzieć, co nam po tej pewności? Czy nie lepiej mieć poczucie, że my swoje zadanie wykonał, że nie mamy sobie nic do zarzucenia?

— Myślę, że tak samo ważne jest i poczucie dobrze spełnionego obowiązku i wiedza o tym, jak było naprawdę. A tu, niestety, 45 lat po tamtych wydarzeniach, opracowań historycznych z prawdziwym zdarzeniem prawie nie ma. Lenino ciągle nie doczekało się swojego Wankowicza.

— Sam napisałem „Polaków pod Lenino”, „Tamte lata”, „Moje wspomnienia”.

— Chodzi o opracowania.

— Co to mówię o opracowaniach historycznych, kiedy dotąd nie zostały wydane pełne, mniemam, dowody i dywizji w operacjach, które miały mieć znaczenie dla przebiegu wojny. Zresztą, za fatalne dowodzenie, Górkowi został w końcu postawiony przed sądem. I to dwukrotnie. Raz za działania na Froncie Zachodnim, kiedy to usunął go z zajmowanego stanowiska za popełnienie błędów, a po raz drugi na Dolnym Śląsku — za Budziszyn.

— Sprzedaż materiału szkolno-karskiego rozpocznie się na dobre około połowy października. W końcu tygodnia sklepy powinny być już w pełni zaopatrzone.

WSOP w Łomży zamierza zmodyfikować umowy z producentem tak, aby zapewnić sobie pierwszeństwo lub wyłączenie w skupie surowca. Obecnie spółdzielnia daje dotację do zakupu materiału szkolno-karskiego. Zobowiązuje się do zapewnienia w środki produkcji oraz surowca. W zamian wymaga dostaw surowca. Nowe umowy określają wzajemne świadczenia i ograniczają konkurencję. Spółdzielnia inwestuje w producenta, a wspólne efekty w postaci gotowego surowca — trafiają do różnych odbiorców, którzy „przebijają” cenę paroma złotymi, mówi prezes spółdzielni.

Dotowanie producenta, to pośrednie zwiększanie ceny podstawy. Zwiększenie ceny podstawy, aby odcisnąć wyzyskiwanie magnetowid. Do wypełnienia niezbędnych druków potrzebny był numer fabryczny. Przystąpiono więc do oświetlania pudła, w którym znajdował się aparat. Pod warstwą rozdrobnionego sty-

ropianu celnik, na oczach właściciela, wyznaczył tekturową atrapę, w której zmieszano wosk i wodę mineralną. Nasz rodak na ten widok zbladł i nie mógł przez dłuższą chwilę wypowiedzieć ani słowa. Po wyjaśnieniu okazało się, że przy jednej z autostopów we Włoszech zaferowano mu kupno, po bardzo atrakcyjnej cenie (ok. 180 tys. zł) wysokiej klasy magnetowidu. Był tak uradowany tym zakupem, że nawet nie sprawdził zawartości pudła, w którym umieszczono owe cudo techniki (PAP)

Do jednego z celników zgłosił się rodak, który wrócił z Rzymu, aby odcisnąć wyzyskiwanie magnetowid. Do wypełnienia niezbędnych druków potrzebny był numer fabryczny. Przystąpiono więc do oświetlania pudła, w którym znajdował się aparat. Pod warstwą rozdrobnionego sty-

ropianu celnik, na oczach właściciela, wyznaczył tekturową atrapę, w której zmieszano wosk i wodę mineralną. Nasz rodak na ten widok zbladł i nie mógł przez dłuższą chwilę wypowiedzieć ani słowa. Po wyjaśnieniu okazało się, że przy jednej z autostopów we Włoszech zaferowano mu kupno, po bardzo atrakcyjnej cenie (ok. 180 tys. zł) wysokiej klasy magnetowidu. Był tak uradowany tym zakupem, że nawet nie sprawdził zawartości pudła, w którym umieszczono owe cudo techniki (PAP)

Do jednego z celników zgłosił się rodak, który wrócił z Rzymu, aby odcisnąć wyzyskiwanie magnetowid. Do wypełnienia niezbędnych druków potrzebny był numer fabryczny. Przystąpiono więc do oświetlania pudła, w którym znajdował się aparat. Pod warstwą rozdrobnionego sty-

ropianu celnik, na oczach właściciela, wyznaczył tekturową atrapę, w której zmieszano wosk i wodę mineralną. Nasz rodak na ten widok zbladł i nie mógł przez dłuższą chwilę wypowiedzieć ani słowa. Po wyjaśnieniu okazało się, że przy jednej z autostopów we Włoszech zaferowano mu kupno, po bardzo atrakcyjnej cenie (ok. 180 tys. zł) wysokiej klasy magnetowidu. Był tak uradowany tym zakupem, że nawet nie sprawdził zawartości pudła, w którym umieszczono owe cudo techniki (PAP)

Po odegraniu Hymnu Narodowego, z głośników rozległa się pieśń „Płynię, płynię Oka...”. W skupieniu wysłuchali zebrani nastrojowego montażu słowno-muzycznego nawiązującego do polskich losów żołnierzy.

Przy wótrze wzięli, I sekretarz KW PZPR — Włodzimierz Kolożdzki, prezes WK SD — Eugeniusz Kulakowski, przewodniczący WRN — Marian Szamałowicz, wojewoda Marian Gała i przewodniczący RW PRON — Piotr Boroń składający przed pomnikiem wieńiec od społeczeństwa. Wieńce i kwiaty złożyli również przedstawiciele władz miejskich, Wojska Polskiego, MO, organizacji kombatanckich, społecznych i młodzieżowych, zakładów pracy.

W górę wystrzelili honorowym salutom kolorowe rakietki. (h)

## Spotkanie z Sekretariatem KW PZPR

Z okazji 45. rocznicy Ludowego WP, Sekretariat KW PZPR w Białymstoku spotkał się z przedstawicielami Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego oraz dowódcami i se-

awansowali majorzy: Józef Łepicki, Józef Waluda, Tadeusz Warec i Zdzisław Zalewski.

Okolicznościowe wystąpienie przewodniczącego RW PRON — Edwarda Wróbla było w swej istocie bardzo szczegółowym wykładem, na temat historii Wojska Polskiego. Wiele miejsc mowa poświęciła powstaniom walczącym o niepodległość ojczyzny — ich bezgranicznej oddaniu odwiecznym symbolom żołnierskiej służby — sztandarowi i godłu. Oba te elementy towarzyszyły także żołnierzom w Sielach nad Oką, pod Lenino, na wszystkich frontach II wojny światowej, aż do Berlina.

Wiele miejsca Edward Wróbel poświęcił także udziałowi wojska w odbudowie kra-

ją z wojennych zniszczeń, w walkach o utrwalenie władzy ludowej, zaś obecnie — w pracy na rzecz społeczeństwa i gospodarki narodowej. Stwierdził również, że historia polskiego oręża jest zasadniczym elementem polskiej państwowości.

W imieniu odznaczonych i awansowanych podziękował ppłk Tadeusz Warec.

Serdeczne gratulacje i pozdrowienia wszystkim jubilatom i młodym przekazali w imieniu władz — Władysław Puławski.

Oficjalną część uroczystości zakończyła „Międzynarodówka”. Po przerwie z koncertem dedykowanym żołnierzom wystąpiła Łomżyńska Orkiestra Kameralna. (klos)

Wielu z nich otrzymało odznaczenia państwowe, odznaki resortowe, młodzieżowe i regionalne. Złotym Krzyżem Zasługi uhonorowano mjr. Jerze-

go Dąbrowskiego, kpt. Henryka Marcę, ppłk. Kazimierza Mikolajczaka, ppłk. Ryszarda Ostrowskiego, ppłk. Czesława Sierpińskiego i st. chor. Tadeusza Taula. Srebrnym Krzyżem Zasługi otrzymał kpt. Józef Gawronski i st. chor. sztab. Tadeusz Tarnowski. A brązowy — Eugeniusz Walukowski. Szef WSZ WP ppłk Józef Piotrowski został uhonorowany przez dowódcę Wojsk Lotniczych białą bronią. Na kłędzie widnieje napis: „Płk. Józefowi Piotrowskiemu za osiągnięcia w służbie wojskowej — gen. dyw. pilot Tytus Krawczyk”.

Ponadto wielu oficerów mianowano na wyższe stopnie. Do stopnia podpułkownika

Wielu z nich otrzymało odznaczenia państwowe, odznaki resortowe, młodzieżowe i regionalne. Złotym Krzyżem Zasługi uhonorowano mjr. Jerze-

go Dąbrowskiego, kpt. Henryka Marcę, ppłk. Kazimierza Mikolajczaka, ppłk. Ryszarda Ostrowskiego, ppłk. Czesława Sierpińskiego i st. chor. Tadeusza Taula. Srebrnym Krzyżem Zasługi otrzymał kpt. Józef Gawronski i st. chor. sztab. Tadeusz Tarnowski. A brązowy — Eugeniusz Walukowski. Szef WSZ WP ppłk Józef Piotrowski został uhonorowany przez dowódcę Wojsk Lotniczych białą bronią. Na kłędzie widnieje napis: „Płk. Józefowi Piotrowskiemu za osiągnięcia w służbie wojskowej — gen. dyw. pilot Tytus Krawczyk”.

Ponadto wielu oficerów mianowano na wyższe stopnie. Do stopnia podpułkownika

Wielu z nich otrzymało odznaczenia państwowe, odznaki resortowe, młodzieżowe i regionalne. Złotym Krzyżem Zasługi uhonorowano mjr. Jerze-

go Dąbrowskiego, kpt. Henryka Marcę, ppłk. Kazimierza Mikolajczaka, ppłk. Ryszarda Ostrowskiego, ppłk. Czesława Sierpińskiego i st. chor. Tadeusza Taula. Srebrnym Krzyżem Zasługi otrzymał kpt. Józef Gawronski i st. chor. sztab. Tadeusz Tarnowski. A brązowy — Eugeniusz Walukowski. Szef WSZ WP ppłk Józef Piotrowski został uhonorowany przez dowódcę Wojsk Lotniczych białą bronią. Na kłędzie widnieje napis: „Płk. Józefowi Piotrowskiemu za osiągnięcia w służbie wojskowej — gen. dyw. pilot Tytus Krawczyk”.

## Dokument żołnierskiego obowiązku

Salę wystawową Muzeum Wojska w Białymstoku wypełniła wczoraj młodzież, kombatanckie, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, przybyli na otwarcie wystawy „Wojsko Polskie w grafice i fotografii współczesnej”.

Tradycje walk wyzwolenieczych są źródłem siły polskiego narodu i jego zbrojnego ramienia — Ludowego Wojska Polskiego. Wizytówką żołnierzy jest również niemyły wkład w odbudowę Warszawy, Białegostoku, Włocławka i ościeli, tysiące kilometrów, odbudowane od podstaw mosty.

Ekspozycja dedykowana jest żołnierzom trudowi — powiedział dyrektor Muzeum Wojska — ppłk dr Janusz Figura.

Tradycyjne przecięcia wstęgi dokonał sekretarz KW PZPR — Tadeusz Trzaskowski i wicewojewoda Jerzy Slesak.

Na wystawie prezentowane są grafiki ze zbiorów Marii i Magdaleny Gozdek, Janusza Skibi, Maksymiliana Snoch, i Pawła Michała Markowskiego. Natomiast bogaty serwis fotograficzny wykonany został przez fotoreportera Jana Bogacza z Wojskowej Agencji Fotograficznej.

Wystawa stanowi dokument żołnierskiego obowiązku i dnia powszedniego naszych Sił Zbrojnych w służbie narodu. (m-j)

Wielu z nich otrzymało odznaczenia państwowe



## Na nic wrózenie z fusów, rozdzielanie resortów wedle klucza czy wytrycha. Gospodarka nie jest zabawką typu „puzzle”, która da się ułożyć tylko na jeden sposób.

W krótkie poznamy nowy rząd. Opadną (a może wzrosną?) społeczne emocje, ożyją zapewne nadzieje na lepsze jutro. Tegoroczne napięcia społeczne, braki rynkowe i wiele innych przyczyn, które w efekcie doprowadziły do dymisji rządu, były i są żywo komentowane w naszych polskich domach.

Wbrew powszechnemu opiniiom wcale sporo mamy kandydatów na „premierów”, „ministrów” itp. Słowem, uzdrawiać gospodarkę, przynajmniej przez przyzmat ewentualnych kandydatów do rządów, potrafimy w każdym domu. Również prasa prezentowała swoje typy. Każde, mniemając je porządnym, pismo usiłowało odegrać jakąś rolę w kreowaniu kandydatów lub przynajmniej pokazywaniu spraw, które ma załatwić ten przyszły rząd.

Skąd tego typu emocje? Primo — chyba stąd, że po raz pierwszy w naszej powojennej historii nastąpiła dymisja rządu. A, że zbliżyło się z nadziejami na „okrągły stół” i możliwości kompromisu politycznego, nie dziwnego, że emocje narosły.

Rzecz w tym, że o przyszłym rządzie myśli się głównie przez pryzmat własnych interesów a więc politycznych, ekonomicznych czy jeszcze innych.

Stąd też koncepcji bez liku. Można by je podzielić (również na podstawie listów i sygnałów od Czytelników naszej gazety) na kilka grup.

Pierwsza to uklad tradycyjny, a więc rząd złożony z dotychczasowego czworokąta (ale nie kwadratu) — PZPR, ZSL i SD z dodatkami bezpartyjnych. Zwolennicy takiego rozwiązania — wbrew pozorom wcale nie są to jednostki — stawiają jeden warunek. W skład takiego rządu powinni wejść ludzie nowi, z dobrym przygotowaniem, niekoniecznie profesorowie, mogą być z tytułem magistra, byleby ten tytuł coś znaczył.

Opcja druga to zwolennicy znacznie rozszerzonego rządu, w którym — obok przedstawicieli partii i stronnictw — znalazłaby się znacznie szersza reprezentacja bezpartyjnych. Wydaje się, że taka wersja ma w naszym kraju najwięcej zwolenników. Warunek oczywiście podobny jak wcześniej, czyli fachowość i kompetencja.

I wreszcie opcja trzecia, tworzona głównie przez opozycję. Trzeba tu jednak uczynić istotne zastrzeżenie. Mimo stosunkowo skąpej informacji w prasie i tv na ten temat, nawet postronny obserwator polskiej sceny politycznej dostrzega widoczne podziały wśród opozycji. Widać jest chociażby jej radykalna część z Jackiem Kuroniem, Adamem Michnikiem, Władysławem Frasyniukiem, do-

W tych rozważaniach, które zbyt często mają wszelkie cechy dzielenia skóry na niedźwiedziu, umyka myśl najważniejsza: najlepsza władza nie wyręczy nas wszystkich ani w pracy, ani w kłopotach. Między bajki włożmy też wróżby, że jeśli tylko panowie Z., K. czy W. (niech każdy rozwiąże inicjały jak tylko mu się zamarzy) weszliby do rządu, to zapanowałby taki ruch w interesach, taki zapal, takie zapamiętanie się w pracy, iż jutro na siódmą północy rano mieliśmyby problemy z głową.

Bo cóż może rząd? Może otóż otworzyć drzwi dla ludzi o dobrych cechach i takich-że umiejętnościach. Tego skądinąd od nowej Rady Ministrów się oczekuje. Rząd może — i powinien — znieść bariery, likwidować bzdurne przepisy, srodze razić wszystkich

odpowiadającym marzycielom — wszystkie są prawdą.

W tym tkwi szkopuł. Nic nie stanie się nagle. A nawet obawialibyśmy się — choć to bez wątpienia jest też potrzebne — nazbyt spektakularnych posunięć rządu Rakowskiego. Trzeba działać szybko, a efekty... te zapewne pojawią się znacznie później. Weźmy przykład mechanizmów rynkowych. Jak może być z rynkiem? Jeśli rząd — co oby się stało — „urządzi” to wszystko wedle rozsądku i rozumu... Cóż wtedy? Ktoś musi zorganizować produkcję, nawiązać kontakty i zawrzeć kontrakty, przeszkolić ludzi, zakupić maszyny, zdobyć surowce i wytworzyć. Na to musi być czas. A czasu nie ma. Taką otóż nową dyalektikę.

Pewnie — w atmosferze zaufania do poczynącej władzy (oczywiście — względnej) ów czas może upłynąć spokojnie. Więc na nie tu wrózenie z fusów, rozdzielanie resortów wedle klucza czy wytrycha. Cała ta zabawa w gospodarkę nie jest „puciem”, który da się ułożyć tylko na jeden sposób.

Jakkolwiek patrzeć — mamy w kraju koncepcję reformy. Polega na upodmiotowieniu społeczeństwa, na samodzielności podmiotów gospodarczych. Godzi się przypomnieć, że jest to koncepcja wypracowana z inicjatywą partii. Może za rzadko o tym mówimy?

A rząd? W dużym stopniu będzie uwiaryścił nasze szanse. Koncepcję Polski u schyłku wieku i jej przyszłość dalszą. I tylko w takiej perspektywie warto obserwować zamiary nowej ekipy rządowej. A jeśli ktoś zamierza układać co innego? Cóż, każdy może. Rzecz jednak w odpowiedzialności. Tę jutro weźmie nowy rząd. Czy ją uniesie? Po części zależy to także od nas wszystkich.

ANATOL WAKULUK  
ZBIGNIEW KRZYWICKI

## SZANSE I KONIECZNOŚCI

magająca się wywierania ostrej presji na władzę. Odżyła nawet teza Kuronia sprzed lat, „laskawie” przyzwalał PZPR na objęcie w nowym rządzie trzech resortów — wojska, milicji i spraw zagranicznych. Rzecz chyba nie w tym, ile mandatów będzie miała partia w rządzie, lecz raczej kto poprowadzi pozostałe resorty. Bo jeśli obejmą je ludzie pokroju wymienionych tu panów, to zdaje się, że budowladę w kraju mamy pewną.

Dziwić się zatem trudno, że w obliczu tylu nie wiadomości, wśród członków partii i jej sojuszników nie brakuje pytań i wątpliwości o to w czyich rękach będzie władza.

Pytanie jednak należałoby postawić trochę inaczej. Czy rząd, który wkrótce powstanie, będzie miał szansę na szybkie wprowadzenie kraju z kryzysu?

„hamulcowych”, małodusznych, interesownych, stare lobby i nowe fikcje. Zgoda...

Lecz co po tym może nastąpić? Wyrwanie się społeczeństwa z zakazów, więzów — mawiają marzyciele — da taką erupcję u partii pracy, wspaniałej organizacji i powszechnej operatywności, że niemożliwe stanie się możliwe, że wczorajsi rekordziści zobaczą już tylko czerwone latarnie odjeżdżającego dziś pociągu.

Odnosimy wrażenie, że kiedyś to już się zdarzyło... jakaś druga Polska, potem Japonia czy coś w tym rodzaju... Ale na dobrą sprawę — tak do końca rzeczywiście nie wiemy, co tkwi w naszym społeczeństwie. Jaka jest skala zwątpień, a jakie pokłady skrywanego entuzjazmu? Ile diamentów, a ile zwykłej niekompetencji? Jak uruchomić patriotyzm pracy, a jak skasować cynizm czy się stoć, czy się leży...?

Takich przeciwności jest niemało i — piszemy to świadomie na przekór za nic nie

## Natchnienie na Kongres

Ciąg dalszy ze str. 1

W większości opinii raz po raz podkreślano, że nie chodzi o innowacji w zakładach pracy i niepokojącą lukę, wytworzoną przez w miarę, gdzie dawniej wieszano podobizny ludzi menedżerskiego sukcesu.

Łomża nie należy do ośrodków akademickich, środowisk bogatych w kadrę teoretyków, gotowych na poczekaniu prezentować recepty na gospodarczy boom, toteż TNOiK zamierza skutecznie przejmować tę funkcję. Może cudów nie dokona, ale chce, wczuwać się w rolę dobrego suflera przynajmniej do czasu, gdy miasto uczelniami błyśnie.

Przysłuchując się białostockiej dyskusji nie odczułem jakiejś specjalnej euforii ze względu na bliskość akademickiego zaplecza. Sądzę, że gdybyśmy pojawili się w Warszawie, i tam nie usłyszałbym superlatywów pod adresem modelarzy reformy, choć ci w stolicy obrócili nad podziw. Czy Kongres, a właściwie jego pokłosie z odrobiną realizacyjnej konsekwencji, zdolają odbudować zaufanie do sterników polskiej gospodarki i do siebie, bo przecież Towarzystwo także aktywnością nie grzeszy, że nie wspomnę o efektach.

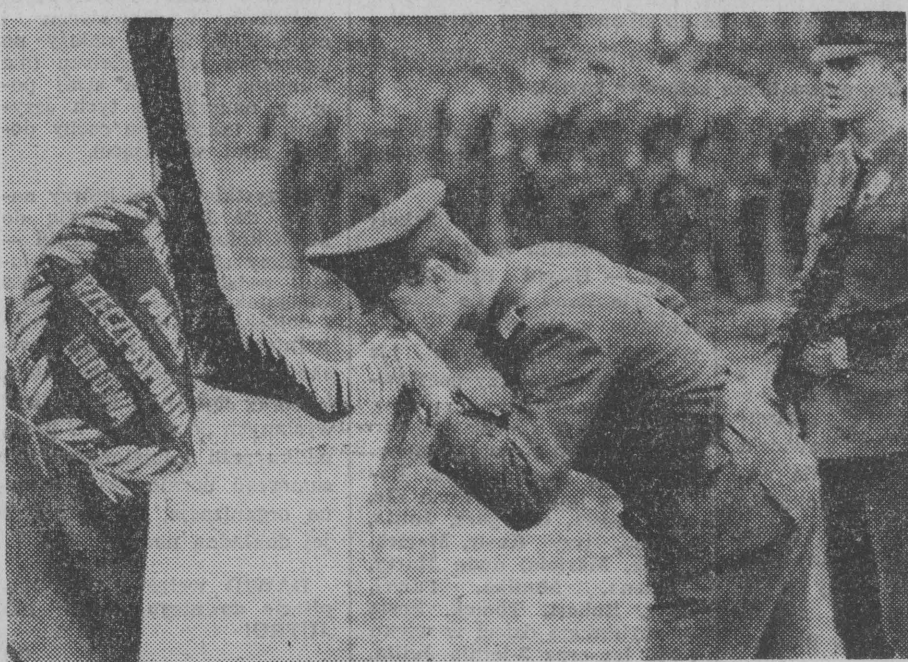
Wiceprezes ZO TNOiK w Białymstoku Marian Kukla omówił kilka referatów przygotowanych na Kongres. Rzecz była o konflikcie teorii z praktyką, drogach przejścia od strategii przetrwania do strategii rozwoju, o pozycji społecznej i prawnej dyrektora, a faktycznie o brzemieniu mankamentów, jakie ciąży na przemysłowej codzienności. Gąszcz dosadnych sformułowań i uwag krytycznych nie wywołał temperamentu. Lawina krytyki i niezadowolona, od której nie są wolne i publikatorzy trochę nam już spowieszczała, a nawet (co zapewne najbardziej oburzało, niż załamwanie rąk) wywołała zgola nieoczekiwaną reakcję. Piotr Prawdzik zauważył, że toniemy w lamentach, powielając znane żale i pretensje, nie próbując jednak wyłowić pozytywów, których także nie brakuje. Ba! W fali powszechnej negacji zbyt rzadko udaje się dostrzec zdrowy odruch formułowania sensownych rozwiązań. Jeśli nie pokusimy się o wytyczenie drogi wyjścia (jak ma być, jak być powinno?) zagadamy się i zakongresujemy na amen.

Niezbędny odkrywczo, ale niewątpliwie optymistycznie, zabrzmiiała w tym kontekście propozycja cyklicznych spotkań dyrektorów przedsiębiorstw w dni wolne od pracy służących wymianie doświadczeń i wysłuchiwaniu racji ekspertów reformy. Ten pomysł lansowany przez kierownika Wydziału Społeczno-Ekonomicznego KW PZPR Władysława Józwiuka i kierownika białostockiego Oddziału TNOiK spotkał się na ogół z aprobatą zebranych, choć nie zabrakło zapewne i tych, którzy pożytki z o-

wych spotkań kojarzą wyłącznie z towarzyskim wypiciem wódki. Jerzy Czaban z BPRZ i MB swe obawy oparł na doświadczeniach z seminarium i szkoleń, których programy, sprawdziany, a co najważniejsze polityki, służyły czasem bardziej sprawozdawczości, niż edukacji menedżerów; ci po ukończeniu uczelni stają się de facto samoukami. Adam Karwowski podsunął zaś kilka pomysłów tematycznych. Sam radzi sobie podpatrując najrozsądniejszych kolegów po fachu, ale uważa, że zwłaszcza w tak trudnych, zmieniających warunkach funkcjonowania gospodarki z jakimi mamy do czynienia dziś, żadna okazja podszkolenia się nie jest zła.

Półki co zdecydowano, że kolejne spotkania w klubie dyrektora winny być poświęcone odpytywaniu delegatów, gdyż bardziej interesujące mogą okazać się ich prace w 5 sekcjach roboczych, niż na sali obrad plenarnych; trudno zaś oczekiwać aż tak dokładnych enuncjacji prasowych, by oddawały to, co dzieje się w kulturalnych i w kongresowej kuchni. A ta kuchnia właśnie zaważył może w jakimś stopniu na kondycji gospodarki i kadr uwikłanych w jej mozolne dźwiganie. Także na kondycji psychicznej, która na razie jest dość marna.

ANDRZEJ POLAKOWSKI



### Białostocki eksperyment „Katharsis”

„Człowiek człowiekowi powinien być Bogiem” — pisał kiedyś filozof starożytnej Grecji. „Człowiek człowiekowi jest wilkiem” — mówią współcześni i stwierdzenie to nabiera wyjątkowej wymowy. Coraz częściej bowiem mamy do czynienia z brakiem danych więzi między ludźmi — głęboką izolacją człowieka od człowieka. Nasze wzajemne stosunki określa już nie solidarność, przyjaźń czy życzliwość, lecz głównie posiadane rzeczy i ich wartość.

W takiej atmosferze społecznej trudno o dobrą kondycję psychiczną jednostki. Stres i znerwicowanie stały się naszym nierozłącznym współtowarzyszem na co dzień.

Do ogromnych, wielkich rzeczy, A tu pospolitost skraczcy. Dwaj białostoccy lekarze — dr Jan Szafraniec i dr Andrzej Lipczyński — wzięli głęboko do serca ten problem i postanowili znaleźć antidotum na nasze rozterki i zwątpienia. Powołali pierwszy w kraju Ośrodek Psychohygieny „Katharsis”. Jego naczelna idea jest „poznać samego siebie” — jak mawiał Arystoteles, a pomagać temu ma terapia grupowa. Łatwiej tu doprowadzić psychikę do harmonii i wewnętrznej scalenia. Integracji.

Nie jest to typowe leczenie, lecz niejako budowa ludzkiego wnętrza. W ciągu całego życia wykorzystujemy zaledwie 10-15 procent

swoich możliwości rozwojowych. Cała wielka reszta czeka na odkrycie i impuls do realizacji. Profesor Brunon Holyst, szef Polskiego Towarzystwa Higieny Psychicznej, wysoko ocenił białostocki eksperyment „Katharsis” — powiedział — to przykład doskonałej samoobrony w dziedzinie zdrowia psychicznego. Jeśli nie można zmienić otoczenia, to trzeba uczynić wszystko, żeby człowiek czuł się dobrze w tym otoczeniu.

Ciekawie zapowiadają się plany i zamierzenia ośrodka, którego siedziba będzie się mieścić prawdopodobnie przy ul. Nowotki (w budynku Filii UW). Oprócz leczenia zaburzeń psychicznych pacjentów będzie tam prowadzona profilaktyka i upowszechnianie higieny psychicznej, szkolenie kadr i wypracowywanie metod, które mogą być zastosowane w praktyce, np. w „Telefonie Zaufania”. Zresztą ścisły kontakt z tym ostatnim jest nieodzownym elementem działalności „Katharsis”. (SP)

## ODNALEŹĆ SIEBIE...

Bogata pożywką dlań stanowią skutki kryzysu ekonomicznego. Człowiek nie może zrezygnować swoich nadziei i marzeń. Jest przezdziwliwie samotny. Szczególnie młodzi ludzie reagują na dzieńisiejszą rzeczywistość, stając się często ofiarami. Wystarczy wspomnieć, iż na około trzech tysięcy studentów Filii UW — dwustu leczy się w Przychodni Zdrowia Psychicznego. W Akademii Medycznej — aż co piąty figuruje w kartotekach tejże przychodni. I choć niepokój i chwile zwątpienia towarzyszy prawie każdej młodości, to jednak lekarze uderzyli na alarm. Nie można przecież wyrastać na przeświadczeniu, że „nie ma żadnych wartości na świecie”, że „ja jestem nieudany i świat — nieudany”.

Jak szukać owego rzekomo nie istniejącego sensu życia? Jak uchronić się przed rozczarowaniem sytuacją, którą tak charakteryzował Stanisław Wyspiański:

Tak by się gdzieś gnało, gnało, Tak by nam się serce śmiało

## Spocznij!

Chwila to historyczna. Mnóstwo radości. Może trochę liryki, wszak dwóch lat spędzonych wspólnie w jednostce nie da się tak szybko zapomnieć.

Ale... łatwo powiedzieć: SPOCZNIJ! Jak tu jednak wpasować się w cywilne życie, skoro rzeczywistość nieprosta? Na to pytanie już odpowiadają sobie rezerwiści, których w Podlaskiej Jednostce WOWewn. fotografował ANATOL CHOMICZ. Pożegnania: ze sztandarem, bronią, kolegami. A jakie są powitania? O tych warto też pomyśleć dzisiaj z okazji Dnia Wojska.



## Ziemniaki zamiast... opium

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego — Akademia Rolnicza w Warszawie podpisała ostatnio z zagranicznymi uczelniami kilka umów, dotyczących bezpośredniej współpracy naukowej. Takie porozumienia warszawska uczelnia ma m.in. z Wyższym Instytutem Leśno-Technicznym w Sofii, Uniwersytecie Ogrodniczym w Budapeszcie, Wyższą Szkołą Weterynaryjną w Brnie a nawet Uniwersytetem Kaełsetar w Bangkoku.

Razem z pracownikami tego uniwersytetu uczeni z SGGW-AR rozpoczęli realizację programu, mającego na celu sprawdzenie w warunkach klimatycznych północnej Tajlandii możliwości rozwoju polskich odmian: ziemniaka, pszenicy, a także roślin strączkowych. Jeśli wynik doświadczeń okaże się pomyślny, nasze uprawy być może wyprą z rejonu zwanego powszechnie „złotym trójkątem” istniejące tam obecnie plantacje maku opiumowego. (P)

## ŚLADEM KRYTYKI

### Bez gospodarza

W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w „GW” z 21 września br. Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Białymstoku informuje, że treść informacji ma wymowę tendencyjną, niezgodną z prawdą. Zdziwienie budzi twierdzenie o braku zarzybenia stawów PZW w pobliżu Ośrodka Wczasowego MSW w Supraślu. Stawy te o powierzchni 4 ha zarybiono w maju i czerwcu br. kilkudziesięcioma tysiącami wycieru karpia i kilkunastoma tysiącami wylęgu amura

białego. Prowadzi się tam także hodowlę lina. W końcu października br. stawy narybkowe zostaną odłowione, a narybek przeznaczony do zimochowów. Hodowla ryb handlowych na obiekcie Supraśl-Cegielnia sprawiała dużo kłopotów i nieporozumień, m.in. z wczasowiczami. Nagminnie byklosownictwo, niszczenie skarp itp. Dlatego zmieniono sposób zagospodarowania, który daje założone efekty. Prezes zarządu mgr ZBIGNIEW MATUSEWICZ

### Mądrzy... po szkodzie

W „Gazecie Współczesnej” z 29 września br. ukazał się list Jerzego W. w sprawie ścieków z nowo budowanego Zakładu Mleczarskiego w Sokółce. Choć rozmiar obawy zainteresowanego oraz innych czytelników Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Sokółce prosi o umieszczenie wyjaśnienia.

Budowa Zakładu Mleczarskiego w Sokółce objęta jest programem WRN w Białymstoku i CZSMlecz. W zakresie przetwórstwa rolnospożywczego, w celu zwiększenia produkcji wyrobów mleczarskich na zaopatrzenie rynku. Przy zakładzie powstanie oczyszczalnia ścieków dwustopniowego oczyszczania, z której klarowne wody odprowadzane będą

przez dwa stawy rybne do rzeki Sokółki. Odprowadzane wody będą posiadały wskaźnik odpowiadający dla rzek I i II klasy czystości. Obecny zakład nie oczyszcza ścieków, a odprowadza je do mocno przeciążonej oczyszczalni miejskiej. Tak będzie do czasu wybudowania nowego zakładu wraz z odpowiednią oczyszczalnią. Z chwilą jego uruchomienia zmienimy radykalnie nasze ścieki przez ich oczyszczenie. Proces ten zapewni wysoką jakość wód odprowadzanych do rzeki Sokółki. Poza tym oczyszczalnia miejska powróci do normalnej pracy.

Dyrektor zakładu mgr inż. KAZIMIERZ JANKOWSKI

### Nalepka o długości 42 cm

W związku z notatką opublikowaną w „Gazecie” z 14 września br. Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem” w Białymstoku przesyła wyjaśnienie. Chleb żytni wileński jest pieczywem delikatosowym, produkowanym na specjalnych surowcach zapewniających mu oryginalne właści-

wości smakowo-zapachowe oraz długi okres świeżości. Norma jakościowa wymaga zawinięcia każdego bochenka w kolorową banderole. Nie jest to czynność bardziej pracochłonna niż znakowanie kęsów ciasta etykietami. Wiceprezes mgr inż. KRYSZKA SOSINSKA

### Plecak plecakowi nierówny

I Oddział Krajowej Państwowej Komunikacji Samochodowej w Białymstoku chciałby ustosunkować się do notatki zamieszczonej w „GW” z 8 września br.

Taryfa przewozu osób i bagażu w międzymiastowej komunikacji autobusowej ustala, że bagaż ręczny może być przewożony bezpłatnie jeżeli jego wymiary nie przekraczają 200 cm, a łączna waga 20 kg. Za bagaż o wymiarach i wadze większej niż wymienione przewożony w autobusie lub umieszczony w osobnym pomieszczeniu pobiera się opłatę od sztuki. Ustala się ją od ceny osobowego biletu normalnego wykupionego w kasie bądź u kierowcy np. pasażer posiadający bilet do 200 zł, płaci za bagaż 90 zł, za bilet droższy — odpo-

wiednio więcej. Niezależnie od opłat taryfowych pobiera się dodatkowo opłatę skarbową.

Kierowca stwierdził, że przewożony 24 sierpnia na trasie Białystok—Radzyń Podlaski bagaż przekraczał 200 cm łącznych wymiarów (zajmował 1/2 pomieszczenia bagażnika) i podlegał opłacie. Ponieważ podróżny posiadał bilet w cenie 800 zł, kierowca pobrał opłatę zgodną z obowiązującą tabelą 180 zł+20 zł opłaty skarbowej.

Wielu kierowców nie wykonuje należycie obowiązków służbowych i nie pobiera opłat za przewożony bagaż. Powodowane jest to niechęcią wysłuchiwanie uwag podróżnych.

Zastępca dyrektora mgr EUGENIUSZ KISIELEWSKI

### Nieprzemysłana decyzja...

Ustosunkowując się do notatki opublikowanej w „Gazecie” z 5 października br. Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego informuje, iż Ustawa z 1 lutego 1993 r. dopuszcza zatrzymanie i postój na chodniku przy krawędzi jezdni samochodów osobowych i motocykli pod warunkiem umieszczenia ich w sposób nie utrudniający

ruchu pieszego oraz pozostawienia niezajętej części chodnika o szerokości minimum 1,5 metra.

Zuwaganie nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu na drogach należy do właściwości organów milicji.

Zastępca kierownika mgr inż. WŁODZIMIERZ WITYK

### Matactwa cenowe

Odpowiadając na notatkę, która ukazała się w „GW” z 23 sierpnia br. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Białymstoku informuje, iż 17 sierpnia zmieniona została cena na ogrzewacz wody produkowanego w Fabryce Urządzeń Grzewczych „Białwar”. W terminie tym bojęrow nie było na stanie stoiska pawilonu „Promyk”. 19 sierpnia jeden ogrzewacz dostarczono z punktu naprawy (naprawa przedprzeprowadzona). W tym dniu dokonano zmiany ceny w protokole i na metce towaru. Ekspedientka omyłkowo, przy ekspozycjach towaru, wystawiła wywieszkę z nieaktualną ceną. Dopiero przy zakupie stwierdziła swój błąd i poinformowała klientkę o obowiązującej wysokości ceny.

Przykro nam, iż doszło do omyłki, która spowodowała sugestię „matactw cenowych”. Aby uniknąć podobnych sytuacji, kierownictwo pawilonu zwróciło uwagę na konieczność wzmocnienia nadzoru nad młodym personelem. Różnice powstałe w wyniku zwykłej cen i przeszacowania zapasów towarów są w przypadku sprzętu zmechanizowanego gospodarstwa domowego przeznaczonych 50 proc. do budżetu państwa, a w pozostałych 50 proc. zasila fundusz statutowy przedsiębiorstwa. Wynika z tego, że ani fakt wprowadzenia zmiany cen, ani ich termin nie zależy od chęci pozyskania środków przez przedsiębiorstwo, a jest ściśle uregulowany stosownym aktem prawnym.

Główny specjalista mgr GABRIELA SADOWSKA

### Pieski problem

W związku z notatką opublikowaną w „Gazecie” z 12 sierpnia br. Zarząd Okręgu Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Białymstoku wyjaśnia, że sprawa psów z ul. Gajowej jest nam znana. Niestety, jak wiadomo, Schronisko dla Zwierząt nie posiada własnego samochodu, co utrudnia natychmiastowe działania. Wkrótce psy z ul. Gajowej znajdą się w Schronisku.

rozwiązanie stosowane we wszystkich cywilizowanych krajach. Autor notatki — powiada — iż odkrył hodowlę kotów w piwnicy i przyzwyczaił się do tego. Gdyby jednak nie zdołał się przyzwyczaić, z pewnością wkrótce odkryłby w swojej piwnicy hodowlę szczurów. Problem mrówek faranek istnieje w całej Europie, a także na innych kontynentach naszego globu.

Prezes zarządu GRAZYNA PROKOP

OD REDAKCJI: Cóż, lepiej się od kotów nie odzwyczajać, a faraonki polubić...







**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA  
HYDROTECHNICZNEGO I RUROCIĄGÓW  
ENERGETYCZNYCH  
„ENERGOPOL-2”  
w Krakowie**

## ZATRUDNI

▽ kierowców kat. CDE  
▽ maszynistów spycharek  
▽ maszynistów koparek  
▽ kierowców-operatorów żuraw samochodowych  
▽ operatorów żuraw samojedźnych  
▽ pomocników maszynistów  
▽ spawaczy z uprawnieniami RS-1  
▽ cieśli

Przedsiębiorstwo gwarantuje bardzo atrakcyjne wynagrodzenie w systemie akordowym według Zakładowego Systemu Wynagrodzeń.

**PONADTO ZAPEWNIAM:**

- uprawnienia wynikające z Karty Pracownika Budownictwa
- szeroki zakres świadczeń socjalnych
- możliwość podnoszenia kwalifikacji

Przedsiębiorstwo prowadzi budowy eksportowe.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac w Krakowie, ul. Włóczków 7, tel. 22-34-66 wewn. 463, natomiast zgłoszenia maszynistów i kierowców przyjmuje Sekcja Kadr i Szkolenia ZSiT, Kraków, ul. Rybitwy 15, tel. 55-25-11.

k 4594-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-PRODUKCYJNE  
CEMPROBUT**  
Sp. z o.o. (j.g.u.)  
w Gdańsku-Oliwie, ul. Czarny Dwór nr 10

## OFERUJE DO SPRZEDAŻY

plyty drogowe „Jomb” o wym. 100x75x12,5  
plyty drogowe pełne o wym. 300x150x15  
plyty suprema o wym. 100x50x7  
poza wojew. wysyła koleją-wagonowo

Informacji udziela oraz zamówienia przyjmuje na rok bieżący i 1989 — dział zbytu — Gdańsk-Zaspa, ul. Żwirki i Wigury 12 — tel. 52-98-68.

k 4090-1

**usługi**

**NAPRAWA polskich telewizorów**  
kolorowych. 221-57 inż. Sokół.

**„MEDICUS”** udziela specjalistycznych porad lekarskich i pielęgnacyjnych. Masaż i rehabilitacja w domu pacjenta. Codziennie, tel. 419-003.

**g 4278-1**

**NAPRAWY gazowe.** Matwiejczuk 418-892.

**g 3714-0**

**NAPRAWA maszyn sylvacyjnych.** Upina 34, tel. 240-75 Borowski.

**g 3356-0**

**ZALUŻE** wzór austriacki, okapy nadkuchenne — ceny konkurencyjne. Tel. 416-666. Glinowski.

**g 4136-0**

**LIKWIDACJA** śrub okłennych, przemyśleń i innych, metalowych, żelaznych, „skarbiec” montuje. Kielec, tel. 754-311, 266-17.

**g 4184-0**

**WYKONUJE** kotły c.o. Grębowski, ul. Białostocka 28 „B”, 418-338, Kurant.

**g 4190-1**

**CYKLINOWANIE**, lakierowanie, układanie 410-089, Dondzilo.

**g 4217-1**

**OSTRZE** piły tarczowe stalowe i widłowe, noże do heblarek. Wystawia: Tachunski, Kopernika 81, Kondruski.

**g 4208-1**

**PORCELANOWE** fotografie nagrobkowe poleca inż. Szalkowski, 17-100 Bielek Podlaski, Mickiewicza 25.

**g 2487-00**

**AUTO-naprawa „Flat”** u klienta Dawdo 411-225.

**g 4104-0**

**AUTOALARMY** — inż. Sosnowski — Gedymina 21.

**g 3390-0**

**lokalne**

**POSADZAJĄC** mieszkanie własnościowe w innym mieście w tym samym Białymstoku na okres kilku lat. Oferty Biuro Ogłoszeń „4205”.

**g 4180-00**

**TRZYPOKOJOWE**, własnościowe — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „4205”.

**g 4205-1**

**samochody**

**FIAT** 126 po wypadku z przyczepą nadwozia — sprzedam. Moniki, ul. Leśna 27.

**g 4195-0**

**„POLONEZA”** (1984) bez silnika — sprzedam. Branicki, Raczk.

**g 500-1**

**Wyrazy szczerzego współzucia**  
**mgr. inż. Józefowi Huszli**  
z powodu zgonu

**OJCA**

składają:  
Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski i współpracownicy Zespołu Szkół Zawodowych im. Króla Kazimierza Wielkiego RPKIM w Białymstoku

**k 4785-1**

**Wyrazy szczerzego i głębokiego współzucia**  
**Wiktorowi Gawelko**  
z powodu zgonu

**MATKI**

składają:  
dyrekcja, NSZZ, POP oraz współpracownicy BPiE

**k 4774-1**

**Wyrazy szczerzego i głębokiego współzucia**  
**Marci Dzwoskiej**  
z powodu zgonu

**MATKI**

składają:  
dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz współpracownicy BPiE

**k 4775-1**

**Co, gdzie, kiedy?**

**KINA**  
**W BIAŁYMSTOKU**

**„Północ”** — „Krokiody Dundee” prod. austral. (od lat 12) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116, 118, 120, 122, 124, 126, 128, 130, 132, 134, 136, 138, 140, 142, 144, 146, 148, 150, 152, 154, 156, 158, 160, 162, 164, 166, 168, 170, 172, 174, 176, 178, 180, 182, 184, 186, 188, 190, 192, 194, 196, 198, 200, 202, 204, 206, 208, 210, 212, 214, 216, 218, 220, 222, 224, 226, 228, 230, 232, 234, 236, 238, 240, 242, 244, 246, 248, 250, 252, 254, 256, 258, 260, 262, 264, 266, 268, 270, 272, 274, 276, 278, 280, 282, 284, 286, 288, 290, 292, 294, 296, 298, 300, 302, 304, 306, 308, 310, 312, 314, 316, 318, 320, 322, 324, 326, 328, 330, 332, 334, 336, 338, 340, 342, 344, 346, 348, 350, 352, 354, 356, 358, 360, 362, 364, 366, 368, 370, 372, 374, 376, 378, 380, 382, 384, 386, 388, 390, 392, 394, 396, 398, 400, 402, 404, 406, 408, 410, 412, 414, 416, 418, 420, 422, 424, 426, 428, 430, 432, 434, 436, 438, 440, 442, 444, 446, 448, 450, 452, 454, 456, 458, 460, 462, 464, 466, 468, 470, 472, 474, 476, 478, 480, 482, 484, 486, 488, 490, 492, 494, 496, 498, 500, 502, 504, 506, 508, 510, 512, 514, 516, 518, 520, 522, 524, 526, 528, 530, 532, 534, 536, 538, 540, 542, 544, 546, 548, 550, 552, 554, 556, 558, 560, 562, 564, 566, 568, 570, 572, 574, 576, 578, 580, 582, 584, 586, 588, 590, 592, 594, 596, 598, 600, 602, 604, 606, 608, 610, 612, 614, 616, 618, 620, 622, 624, 626, 628, 630, 632, 634, 636, 638, 640, 642, 644, 646, 648, 650, 652, 654, 656, 658, 660, 662, 664, 666, 668, 670, 672, 674, 676, 678, 680, 682, 684, 686, 688, 690, 692, 694, 696, 698, 700, 702, 704, 706, 708, 710, 712, 714, 716, 718, 720, 722, 724, 726, 728, 730, 732, 734, 736, 738, 740, 742, 744, 746, 748, 750, 752, 754, 756, 758, 760, 762, 764, 766, 768, 770, 772, 774, 776, 778, 780, 782, 784, 786, 788, 790, 792, 794, 796, 798, 800, 802, 804, 806, 808, 810, 812, 814, 816, 818, 820, 822, 824, 826, 828, 830, 832, 834, 836, 838, 840, 842, 844, 846, 848, 850, 852, 854, 856, 858, 860, 862, 864, 866, 868, 870, 872, 874, 876, 878, 880, 882, 884, 886, 888, 890, 892, 894, 896, 898, 900, 902, 904, 906, 908, 910, 912, 914, 916, 918, 920, 922, 924, 926, 928, 930, 932, 934, 936, 938, 940, 942, 944, 946, 948, 950, 952, 954, 956, 958, 960, 962, 964, 966, 968, 970, 972, 974, 976, 978, 980, 982, 984, 986, 988, 990, 992, 994, 996, 998, 1000, 1002, 1004, 1006, 1008, 1010, 1012, 1014, 1016, 1018, 1020, 1022, 1024, 1026, 1028, 1030, 1032, 1034, 1036, 1038, 1040, 1042, 1044, 1046, 1048, 1050, 1052, 1054, 1056, 1058, 1060, 1062, 1064, 1066, 1068, 1070, 1072, 1074, 1076, 1078, 1080, 1082, 1084, 1086, 1088, 1090, 1092, 1094, 1096, 1098, 1100, 1102, 1104, 1106, 1108, 1110, 1112, 1114, 1116, 1118, 1120, 1122, 1124, 1126, 1128, 1130, 1132, 1134, 1136, 1138, 1140, 1142, 1144, 1146, 1148, 1150, 1152, 1154, 1156, 1158, 1160, 1162, 1164, 1166, 1168, 1170, 1172, 1174, 1176, 1178, 1180, 1182, 1184, 1186, 1188, 1190, 1192, 1194, 1196, 1198, 1200, 1202, 1204, 1206, 1208, 1210, 1212, 1214, 1216, 1218, 1220, 1222, 1224, 1226, 1228, 1230, 1232, 1234, 1236, 1238, 1240, 1242, 1244, 1246, 1248, 1250, 1252, 1254, 1256, 1258, 1260, 1262, 1264, 1266, 1268, 1270, 1272, 1274, 1276, 1278, 1280, 1282, 1284, 1286, 1288, 1290, 1292, 1294, 1296, 1298, 1300, 1302, 1304, 1306, 1308, 1310, 1312, 1314, 1316, 1318, 1320, 1322, 1324, 1326, 1328, 1330, 1332, 1334, 1336, 1338, 1340, 1342, 1344, 1346, 1348, 1350, 1352, 1354, 1356, 1358, 1360, 1362, 1364, 1366, 1368, 1370, 1372, 1374, 1376, 1378, 1380, 1382, 1384, 1386, 1388, 1390, 1392, 1394, 1396, 1398, 1400, 1402, 1404, 1406, 1408, 1410, 1412, 1414, 1416, 1418, 1420, 1422, 1424, 1426, 1428, 1430, 1432, 1434, 1436, 1438, 1440, 1442, 1444, 1446, 1448, 1450, 1452, 1454, 1456, 1458, 1460, 1462, 1464, 1466, 1468, 1470, 1472, 1474, 1476, 1478, 1480, 1482, 1484, 1486, 1488, 1490, 1492, 1494, 1496, 1498, 1500, 1502, 1504, 1506, 1508, 1510, 1512, 1514, 1516, 1518, 1520, 1522, 1524, 1526, 1528, 1530, 1532, 1534, 1536, 1538, 1540, 1542, 1544, 1546, 1548, 1550, 1552, 1554, 1556, 1558, 1560, 1562, 1564, 1566, 1568, 1570, 1572, 1574, 1576, 1578, 1580, 1582, 1584, 1586, 1588, 1590, 1592, 1594, 1596, 1598, 1600, 1602, 1604, 1606, 1608, 1610, 1612, 1614, 1616, 1618, 1620, 1622, 1624, 1626, 1628, 1630, 1632, 1634, 1636, 1638, 1640, 1642, 1644, 1646, 1648, 1650, 1652, 1654, 1656, 1658, 1660, 1662, 1664, 1666, 1668, 1670, 1672, 1674, 1676, 1678, 1680, 1682, 1684, 1686, 1688, 1690, 1692, 1694, 1696, 1698, 1700, 1702, 1704, 1706, 1708, 1710, 1712, 1714, 1716, 1718, 1720, 1722, 1724, 1726, 1728, 1730, 1732, 1734, 1736, 1738, 1740, 1742, 1744, 1746, 1748, 1750, 1752, 1754, 1756, 1758, 1760, 1762, 1764, 1766, 1768, 1770, 1772, 1774, 1776, 1778, 1780, 1782, 1784, 1786, 1788, 1790, 1792, 1794, 1796, 1798, 1800, 1802, 1804, 1806, 1808, 1810, 1812, 1814, 1816, 1818, 1820, 1822, 1824, 1826, 1828, 1830, 1832, 1834, 1836, 1838, 1840, 1842, 1844, 1846, 1848, 1850, 1852, 1854, 1856, 1858, 1860, 1862, 1864, 1866, 1868, 1870, 1872, 1874, 1876, 1878, 1880, 1882, 1884, 1886, 1888, 1890, 1892, 1894, 1896, 1898, 1900, 1902, 1904, 1906, 1908, 1910, 1912, 1914, 1916, 1918, 1920, 1922, 1924, 1926, 1928, 1930, 1932, 1934, 1936, 1938, 1940, 1942, 1944, 1946, 1948, 1950, 1952, 1954, 1956, 1958, 1960, 1962, 1964, 1966, 1968, 1970, 1972, 1974, 1976, 1978, 1980, 1982, 1984, 1986, 1988, 1990, 1992, 1994, 1996, 1998, 2000, 2002, 2004, 2006, 2008, 2010, 2012, 2014, 2016, 2018, 2020, 2022, 2024, 2026, 2028, 2030, 2032, 2034, 2036, 2038, 2040, 2042, 2044, 2046, 2048, 2050, 2052, 2054, 2056, 2058, 2060, 2062, 2064, 2066, 2068, 2070, 2072, 2074, 2076, 2078, 2080, 2082, 2084, 2086, 2088, 2090, 2092, 2094, 2096, 2098, 2100, 2102, 2104, 2106, 2108, 2110, 2112, 2114, 2116, 2118, 2120, 2122, 2124, 2126, 2128, 2130, 2132, 2134, 2136, 2138, 2140, 2142, 2144, 2146, 2148, 2150, 2152, 2154, 2156, 2158, 2160, 2162, 2164, 2166, 2168, 2170, 2172, 2174, 2176, 2178, 2180, 2182, 2184, 2186, 2188, 2190, 2192, 2194, 2196, 2198, 2200, 2202, 2204, 2206, 2208, 2210, 2212, 2214, 2216, 2218, 2220, 2222, 2224, 2226, 2228, 2230, 2232, 2234, 2236, 2238, 2240, 2242, 2244, 2246, 2248, 2250, 2252, 2254, 2256, 2258, 2260, 2262, 2264, 2266, 2268, 2270, 2272, 2274, 2276, 2278, 2280, 2282, 2284, 2286, 2288, 2290, 2292, 2294, 2296, 2298, 2300, 2302, 2304, 2306, 2308, 2310, 2312, 2314, 2316, 2318, 2320, 2322, 2324, 2326, 2328, 2330, 2332, 2334, 2336, 2338, 2340, 2342, 2344, 2346, 2348, 2350, 2352, 2354, 2356, 2358, 2360, 2362, 2364, 2366, 2368, 2370, 2372, 2374, 2376, 2378, 2380, 2382, 2384, 2386, 2388, 2390, 2392, 2394, 2396, 2398, 2400, 2402, 2404, 2406, 2408, 2410, 2412, 2414, 2416, 2418, 2420, 2422, 2424, 2426, 2428, 2430, 2432, 2434, 2436, 2438, 2440, 2442, 2444, 2446, 2448, 2450, 2452, 2454, 2456, 2458, 2460, 2462, 2464, 2466, 2468, 2470, 2472, 2474, 2476, 2478, 2480, 2482, 2484, 2486, 2488, 2490, 2492, 2494, 2496, 2498, 2500, 2502, 2504, 2506, 2508, 2510, 2512, 2514, 2516, 2518, 2520, 2522, 2524, 2526, 2528, 2530, 2532, 2534, 2536, 2538, 2540, 2542, 2544, 2546, 2548, 2550, 2552, 2554, 2556, 2558, 2560, 2562, 2564, 2566, 2568, 2570, 2572, 2574, 2576, 2578, 2580, 2582, 2584, 2586, 2588, 2590, 2592, 2594, 2596, 2598, 2600, 2602, 2604, 2606, 2608, 2610, 2612, 2614, 2616, 2618, 2620, 2622, 2624, 2626, 2628, 2630, 2632, 2634, 2636, 2638, 2640, 2642, 2644, 2646, 2648, 2650, 2652, 2654, 2656, 2658, 2660, 2662, 2664, 2666, 2668, 2670, 2672, 2674, 2676, 2678, 2680, 2682, 2684, 2686, 2688, 2690, 2692, 2694, 2696, 2698, 2700, 2702, 2704, 2706, 2708, 2710, 2712, 2714, 2716, 2718, 2720, 2722, 2724, 2726, 2728, 2730, 2732, 2734, 2736, 2738, 2740, 2742, 2744, 2746, 2748, 2750, 2752, 2754, 2756, 2758, 2760, 2762, 2764, 2766, 2768, 2770, 2772, 2774, 2776, 2778, 2780, 2782, 2784, 2786, 2788, 2790, 2792, 2794, 2796, 2798, 2800, 2802, 2804, 2806, 2808, 2810, 2812, 2814, 2816, 2818, 2820, 2822, 2824, 2826, 2828, 2830, 2832, 2834, 2836, 2838, 2840, 2842, 2844, 2846, 2848, 2850, 2852, 2854, 2856, 2858, 2860, 2862, 2864, 2866, 2868, 2870, 2872, 2874, 2876, 2878, 2880, 2882, 2884, 2886, 2888, 2890, 2892, 2894, 2896, 2898, 2900, 2902, 2904, 2906, 2908, 2910, 2912, 2914, 2916, 2918, 2920, 2922, 2924, 2926, 2928, 2930, 2932, 2934, 2936, 2938, 2940, 2942, 2944, 2946, 2948, 2950, 2952, 2954, 2956, 2958, 2960, 2962, 2964, 2966, 2968, 2970, 2972, 2974, 2976, 2978, 2980, 2982, 2984, 2986, 2988, 2990, 2992, 2994, 2996, 2998, 3000, 3002, 3004, 3006, 3008, 3010, 3012, 3014, 3016, 3018, 3020, 3022, 3024, 3026, 3028, 3030, 3032, 3034, 3036, 3038, 3040, 3042, 3044, 3046, 3048, 3050, 3052, 3054, 3056, 3058, 3060, 3062, 3064, 3066, 3068, 3070, 3072, 3074, 3076, 3078, 3080, 3082, 3084, 3086, 3088, 3090, 3092, 3094, 3096, 3098, 3100, 3102, 3104, 3106, 3108, 3110, 3112, 3114, 3116, 3118, 3120, 3122, 3124, 3126, 3128, 3130, 3132, 3134, 3136, 3138, 3140, 3142, 3144, 3146, 3148, 3150, 3152, 3154, 3156, 3158, 3160, 3162, 3164, 3166, 3168, 3170, 3172, 3174, 3176, 3178, 3180, 3182, 3184, 3186, 3188, 3190, 3192, 3194, 3196, 3198, 3200, 3202, 3204, 3206, 3208, 3210, 3212, 3214, 3216, 3218, 3220, 3222, 3224, 3226, 3228, 3230, 3232, 3234, 3236, 3238, 3240, 3242, 3244, 3246, 3248, 3250, 3252, 3254, 3256, 3258, 3260, 3262, 3264, 3266, 3268, 3270, 3272, 3274, 3276, 3278, 3280, 3282, 3284, 3286, 3288, 3290, 3292, 3294, 3296, 3298, 3300, 3302, 3304, 3306, 3308, 3310, 3312, 3314, 3316, 3318, 3320, 3322, 3324, 3326, 3328, 3330, 3332, 3334, 3336, 3338, 3340, 3342, 3344, 3346, 3348, 3350, 3352, 3354, 3356, 3358, 3360, 3362, 3364, 3366, 3368, 3370, 3372, 3374, 3376, 3378, 3380, 3382, 3384, 3386, 3388, 3390, 3392, 3394, 3396, 3398, 3400, 3402, 3404, 3406, 3408, 3410, 3412, 3414, 3416, 3418, 3420, 3422, 3424, 3426, 3428, 3430, 3432, 3434, 3436, 3438, 3440, 3442, 3444, 3446, 3448, 3450, 3452, 3454, 3456, 3458, 3460, 3462, 3464, 3466, 3468, 3470, 3472, 3474, 3476, 3478, 3480, 3482, 3484, 3486, 3488, 3490, 3492, 3494, 3496, 3498, 3500, 3502, 3504, 3506, 3508, 3510, 3512, 3514, 3516, 3518, 3520, 3522, 3524, 3526, 3528, 3530, 3532, 3534, 3536, 3538, 3



## Na budowie szpitala w Łomży

Drzw  
nadal przymknięte

▽ Brak 2 mln dolarów  
▽ Pierwsze wpłaty

Kilkakrotnie przesuwano już terminy oddania do użytku nowych obiektów WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA ZESPÓŁNEGO w ŁOMŻY. Ostatnie założenie wskazuje na grzeczność przyszłego roku, kiedy to placówka przysięga ma pierwszych pacjentów. Budowlani zapewniają, że to ostateczny termin, ale żeby pociąg nie brył przy Szosie Zambrowskiej ożyły, same mury nie wystarczą. Problem najważniejszy obecnie to wyposażenie przyszłego szpitala w wysokiej klasy specjalistyczny sprzęt, a piki co drzwi, którymi on wejść pozostają przymknięte.

Nowy szpital to nie tylko 647 łóżek — trzykrotnie więcej niż w dotychczas istniejącym, ale także zespół poradni specjalistycznych, w których pacjent kontynuować będzie leczenie pod okiem tych samych lekarzy. Także sześć nowych oddziałów (urologia, okulistyka, laryngologia, neurologia, stacja dializ i oddział rehabilitacji), wypełniających istniejącą lukę w tutejszym leczeniu zamkniętym, wraz z kompleksem laboratoryjnym — diagnostycznym, eliminującym praktykowane teraz wozenie pacjentów do Białego Stoku.

Barierą jest brak dewiz na zakup aparatury. Aby sło-wo stało się ciałem, potrzeba jest co najmniej dwóch milionów dolarów i sumy tej nie zapewnią skromne przedsięwzięcia centralne. Jedyną drogą zgromadzenia tych środków jest społeczne wsparcie. Tak z kraju, jak i z zagranicy, gdzie przecież przebywa tysiące łomżyńskich, którzy czują się z tym regionem nadal związani. Chociażby sentymentem.

Ta decyzja  
cieszy!

Po długich dyskusjach, podjęta została decyzja o budowie trzeciej szkoły podstawowej w Łomży.

Wzniesiona ona będzie w powstającym osiedlu „Południe” przy ul. Wojska Polskiego, a jej budowę w kwietniu przyszłego roku rozpocznie Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Będzie to drugo oczekiwany przez społeczność obiekt, który — wspólnie ze wznoszonym tutaj przedszkolem nr 4 — utworzy piękny i funkcjonalny kompleks oświatowy.

(10)

J. BRODZIUK

Trzynastka  
spod znaku wzorcowej

Temu spotkaniu nadano uroczystą oprawę. W końcu lipca 1988 r., gdy się ono odbywało, nikt nawet nie pomyślał, aby urządzić je przy zamkniętych drzwiach, a na nich wisieć kartkę: „Placówka nr 28 w GRAJEWIE nieczynna z powodu uroczystości nadania tytułu „sklepu wzorcowego”. Przeciwnie, ruch przy ladach trwał jakby nigdy nie. Czas się jednak zmienił...

Jak tu zresztą odciąć ludziom wejście, gdy cel „wzorcowości” jest akurat diametralnie inny: ściskać jak najwięcej klientów, zafarować możliwie najbogatszy wybór towarów, żeby chcieli tu wracać jak najczęściej. I w dodatku wszystko robić z uśmiechem, życzliwie, ponieważ od opinii mieszkańców oraz obrotów zależą zarobki załogi sklepu.

— Spodziewamy się, że wpłaty dla naszych pracowników w ciągu paru miesięcy wzrosną średnio o ok. 5 tys., a potem zobaczymy — mówiła wówczas kierowniczka sklepu Danuta Sklepikowska.

Nie zamierzają oczywiście po-

przebrać na markowaniu swej

przychylności do klientów jedyn-

nie schudniętym ubiorami, stanem

higieniczno-sanitarnym i este-

tycznym wystawami. Wieleż

część energii wykorzystano na

starania o wypełnienie możliwie

bogatym asortymentem półek za

ladami.

— Zawarliśmy umowy na

dostawę kwiatów bezpośrednio

od ogrodników, co pozwala

na ustalenie niższych niż u

„prywatyści” cen. Dostawy

świeżych owoców i jarzyn

uzupełniają PGR w Igniarkach

Towar dostarcza „Drobiaz”,

lokalni mistrzowie wyrobów

cukierniczych, a nawet RSW

„Prasa-Książka-Ruch”. Jest to

jeden z nielicznych w Łom-

żyńskim sklep, w którym

obok marchwi, wyborowej i

schabu — można również ku-

pić gazety i czasopisma.

— Nie dostajemy jednak ich ty-

le, ile byśmy chcieli — wyśmiał

kierowniczka. Od razu zaczęli też

zabiegać o możliwość wpro-

wadzenia stoiska z wyrobami

garniarskimi, np. z pięcioletni

kurczakami, może frykami? Tytuł

„sklepu wzorcowego” jest trakto-

wany nie tylko jako wyróżnienie

dla dotychczasowych osiągnięć, co

zdobycie uprawnień do większej

samodzielności, również w po-

zy-skaniu towarów.

Sklep delikatesowy w Gra-

jewie, który — jako trzynas-

ty — uzyskał w Łomżyń-

skim miano wzorcowej, znajduje

się prawie na granicy

zabudowy miasta i dopiero

za rokiem, dwa, znajduje się

w środku osiedla, gdyż nowe

budynki w okolicy są dopiero

stawiane.

W jakim stopniu złożyły się

prezentowane wówczas, przed

ponad dwoma miesiącami,

plany i oczekiwania?

Wprawdzie w tak krótkim

okresie trudno o dalekie idące

wnioski — tym bardziej że czerwiec

i lipiec, poprzedzające „okna-

dzielenie” sklepu były okresami

wyjątkowo wzmożonego wyku-

pu towarów — ale i tak skok jest

zauważalny w wynikach ekono-

micznych. W lipcu obroty wyni-

sły ponad 31 mln zł, w sierpniu

— już 33,8 mln. O kilkadziesiąt

tysięcy złotych wzrosła sprzedaż

tłuszczów, a także artykułów

związanych z wakacjami. Wzro-

stała także sprzedaż żywności

z zamrażalnika. Wzrost sprzedaży

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-

zyn. Wzrost sprzedaży żywności

dotyczył także artykułów spo-

żywczych, w tym owoców i jar-



